

INWESTYCJE

czekają na finansowe partnerstwo



Współorganizator Europejskiego Kongresu Finansowego

W finale drugiego dnia obrad Europejskiego Kongresu Finansowego w Sopocie miały miejsce interesujące debaty poświęcone możliwościom finansowania inwestycji infrastrukturalnych. Panele zgromadziły dużą liczbę osób oczekujących odpowiedzi na pytania o model współpracy pomiędzy kapitałem publicznym i prywatnym (formuła PPP) oraz o relacje pomiędzy podmiotami obecnymi na rynku infrastruktury.

Prowadzący debatę pt. „Możliwości finansowania znaczących projektów” Krzysztof Rozen, partner w KPMG, zwrócił uwagę na trzy nowe trendy zauważalne już w 2014 roku, które dominować będą również w kolejnych latach. Są to dywersyfikacja własności aktywów, rozwój elektroenergetyki rozproszonej oraz transparentność inwestycji publicznych realizowanych z udziałem kapitału prywatnego.

Jak przyciągnąć kapitał

– Jestem zwolennikiem rozwoju partnerstwa publiczno-prywatnego przy projektach infrastrukturalnych – zadeklarował Dariusz Kacprzyk, Prezes Zarządu Banku Gospodarstwa Krajowego. – Jednak w Polsce formuła PPP jeszcze nie w pełni funkcjonuje, gdyż brakuje instytucji, która autoryzowałaby decyzje inwestycyjne i w ten sposób rozwiała wszelkie wątpliwości i ewentualne podejrzenia kierowane w stronę partnerów prywatnych – dodał. Jednak jego zdaniem nie jest konieczne tworzenie kolejnej instytucji, która będzie „państwem w państwie”, lecz potrzeba raczej dobrych standardów i edukacji. Należy starać się przekonywać decydentów i pokazywać im dobre doświadczenia z realizacji projektów infrastrukturalnych w formule PPP.

Mariusz Grendowicz, Prezes Zarządu spółki „Polskie Inwestycje Rozwojowe”, dodał, że pod auspicjami Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju jest już platforma skupiona na rozwijaniu mechani-



zmów finansowania inwestycji w formule PPP. Rola PIR w uwiarygodnieniu dobrych projektów infrastrukturalnych jest znacząca i może być siłą przyciągającą kapitał inwestycyjny.

Czy banki są zainteresowane?

W dalszej części dyskusja skupiła się na bardzo istotnej kwestii dostępności kapitału dla największych inwestycji infrastrukturalnych. Uczestniczący w debacie zgodzili się, że nowe wymogi związane z płynnością finansową zmuszają do zastanowienia się, czy w Polsce są duże banki zainteresowane wsparciem najbardziej kapitałochłonnych inwestycji infrastrukturalnych.

– *PKP PLK realizuje obecnie 150 projektów infrastruktury kolejowej o różnej skali. Nie narzekamy na dostępność do środków inwestycyjnych i raczej otrzymujemy dobre warunki finansowe, gdyż naszym zabezpieczeniem są gwarancje rządowe na rozbudowę narodowej sieci kolejowej* – powiedział Wojciech Folejewski, Członek Zarządu PKP PLK.

Podobne stanowisko przedstawiła Magdalena Bartoś z PGE Polska Grupa Energetyczna, która reprezentuje jednego z największych kredytobiorców w Polsce. – *W nowej strategii PGE założyliśmy 50 mld zł wydatków inwestycyjnych na sieci energetyczne i rozbudowę mocy wytwórczych w energetyce. Ze spotkań z inwestorami i bankami wynika, że pieniądź 5-letni jest dostępny, ale raczej w niewielkich kwotach. Brakuje natomiast chętnych kredytodawców dla dużych i długoterminowych inwestycji, takich jak budowa nowych bloków energetycznych w Opolu* – podkreśliła.

20% mniej

Spojrzenie banku komercyjnego na długofalowe finansowanie rozwoju infrastruktury przedstawił Andrzej Kopyrski, Wiceprezes Zarządu Banku Pekao. Jego zdaniem obecnie mamy do czynienia z dobrym rynkiem dla kredytobiorcy, który może otrzymać warunki finansowania długu podobne do warunków oferowanych przez banki w Niemczech czy we Włoszech. Dzięki temu, że w BGK i PIR powstały profesjonalne zespoły ds. finansowania dłużnego infrastruktury, banki komercyjne mają dobrego partnera do współpracy przy największych inwestycjach.

Szybko mogą wyczerpać się jednak zasoby finansowe banków komercyjnych, szczególnie jeśli wziąć

pod uwagę nowe wymogi pakietu regulacji CRD IV/CRR w zakresie gwarantowania wymaganych przepływów finansowych. Już w 2013 r. banki kredytujące w Unii Europejskiej zmniejszyły swoje zaangażowanie w finansowanie inwestycji infrastrukturalnych o ponad 20%. Ta tendencja będzie wzrastać.

Uwiarygodnić duże inwestycje

Arthur Rakowski, Dyrektor Zarządzający Macquarie Infrastructure, zwrócił uwagę na nowe restrykcje w zakresie inwestowania kapitału prywatnego, co może wpłynąć na ograniczenie możliwości finansowania długiem. W ciągu ostatniej dekady największe zainteresowanie funduszy inwestycyjnych skupiało się na projektach infrastrukturalnych o niskim ryzyku. Jednak z reguły nie są to projekty greenfieldowe, lecz raczej realizowane przez znane i przewidywalne podmioty.

– *Dodatkowym atutem dla inwestycji infrastrukturalnych finansowanych w formule PPP są zdecydowane decyzje państwowe, które niwelują większe ryzyka i dają stabilne warunki dla prywatnych kredytodawców. Jest wiele rzeczy, które może zrobić rząd, aby stworzyć przyjazne warunki do finansowania inwestycji* – podkreślił Arthur Rakowski.

Dyrektor Zarządzający Macquarie Infrastructure przedstawił ponadto oczekiwania dużych banków spoza Polski i podkreślił, że warunkiem wstępnym stworzenia dobrego wehikułu inwestycyjnego jest zaangażowanie banków rozwojowych. Rolą BGK i PIR, jest uwiarygodnienie dużych inwestycji infrastrukturalnych.

Na zakończenie dyskusji Mariusz Grendowicz zaskoczył zebranych konstatacją, że wbrew oczekiwaniom niektórych inwestorów PIR nie jest workiem z pieniędzmi do rozdawania każdemu, ale służy do strukturyzowania inwestycji. – *Aby przyciągnąć duże instytucje do sfinansowania projektów infrastrukturalnych konieczne jest znacznie szersze zastosowanie formuły PPP. Nasza współpraca z bankami komercyjnymi jest bardzo istotna, zwracamy ich uwagę na restrykcje prawne związane z inwestycjami realizowanymi przez administrację rządową lub samorządową. Restrukturyzacja tych inwestycji zależy od rodzaju ryzyka, z jakim możemy mieć do czynienia w okresie 15-20 lat finansowania długiem tych przedsięwzięć* – podsumował Prezes PIR. ■



– *Wysoka kapitałochłonność projektów infrastrukturalnych oraz ograniczona i zmienna w czasie dostępność*

środków publicznych skłaniają do twierdzenia, że bez możliwości finansowania części nakładów inwestycyjnych przez kapitał prywatny niemożliwe będzie zapewnienie zrównoważonego rozwoju infrastruktury – podkreślił **Jerzy Gajewski**, Prezes Zarządu NDI.



Zdaniem **Dariusza Kacprzyka**, Prezesa Zarządu Banku Gospodarstwa Krajowego, należy starać się przekonywać

decydentów i pokazywać im dobre doświadczenia z realizacji projektów infrastrukturalnych w formule PPP.



Mariusz Grendowicz, Prezes Zarządu Polskiej Inwestycji Rozwojowej, powiedział, że rola PIR w uwiarygodnieniu dobrych projektów infrastrukturalnych może być siłą przyciągającą kapitał inwestycyjny.



– *Nie narzekamy na dostępność do środków inwestycyjnych. Naszym zabezpieczeniem są*

gwarancje rządowe na rozbudowę narodowej sieci kolejowej – powiedział **Wojciech Folejewski**, Członek Zarządu PKP PLK.



Według **Magdaleny Bartoś** z PGE Polska Grupa Energetyczna pieniądź 5-letni jest dostępny, ale raczej w niewielkich kwotach.

Brakuje natomiast chętnych kredytodawców dla dużych i długoterminowych inwestycji.



Zdaniem **Andrzeja Kopyrskiego**, Wiceprezesa Zarządu Banku Pekao, szybko mogą wyczerpać się zasoby finansowe

banków komercyjnych, szczególnie jeśli wziąć pod uwagę nowe wymogi pakietu regulacji CRD IV/CRR.